

prof. Bolesław Faron

40-lecie Teatru Witkacego w Zakopanem

Nie byłem przy narodzinach teatru Witkacego w Zakopanem, kiedy to w 1985 roku grupa absolwentów krakowskiej PWST wraz z reżyserem Andrzejem Dziukiem założyła teatr pod Tatrami. Przebywałem wtedy w Wiedniu jako radca do spraw kultury i nauki Ambasady Polskiej oraz dyrektor Instytutu Polskiego. Stałym bywalcem przedstawień Dziuka zostałem tuż po zakończeniu pracy w Austrii, od 1991 roku. Kiedy w latach 90. ub. wieku zmierzałem do teatru przy ulicy Chramcówki, znajomy tamtejszy prokurator zapytał mnie, gdzie idziesz? Odpowiedziałem: do teatru. Na to usłyszałem kolejne pytanie, a jest w Zakopanem teatr? Do dzisiaj nie wiem, czy był to tylko żart przedstawiciela zakopiańskiej inteligencji, czy też autentyczne zdziwienie.

W uroczystościach 40-lecia Teatru Witkacego w Zakopanem brałem udział dzięki zaproszeniu Andrzeja Dziuka. Trwały one trzy dni: 27 i 28 lutego oraz 1 marca br. Oto jak w skrócie przedstawiał się program tego wydarzenia: 27 lutego miał miejsce wernisaż fotografii Stanisława Ignacego Witkiewicza z kolekcji Stefana Okołowicza pod przewrotnym tytułem *Witkacy. Drań, którego dotąd nie było i wątpliwem jest, czy będzie*, a także koncert Orkiestry Kameralnej Miasta Tychy pod dyrykcją dyrygenta Marka Mosia. Wykonali oni utwory Mieczysława Karłowicza, Witolda Lutosławskiego Henryka Mikołaja Góreckiego, Karola Szymanowskiego i Wojciecha Kilara. W dniu następnym miała miejsce premiera sztuki Stanisława Ignacego Witkiewicza *Wahazar* na podstawie *Gyubala Wahazara*. Reżyseria, scenariusz, opracowanie muzyczne - Andrzej Dziuk, który tę realizację zadedykował swojemu Zespołowi oraz Przyjaciołom teatru, zaś o samym przedstawieniu powiedział:

„Proponując realizację dramatu St. I. Witkiewicza *„Gyubal Wahazar czyli Na przełęczach bezsensu* zadaję sobie pytanie, dlaczego tak łatwo (ba!), tak chętnie pozwalamy się uwieść fikcjom, złudzeniom, ideom z gruntu fałszywym. Pytam więc o siłę (moc) fałszywych proroków. Dlaczego tak lubimy być oszukiwani. [...] Jak zwykle w pismach St. I. Witkiewicza (także i w tym dramacie – spektaklu) padają ważne pytania – o Prawdę – Wiare, sens naszego zmagania się z Sobą samym, ale i z Historią”.

Wahazar wpisuje się w tradycję Teatru Witkacego, stawia ważne pytania, wstrząsa sumieniami ludzkimi. Toteż publiczność nagrodziła aktorów na stojąco długo niemilknącymi barwami. Wszystko wskazuje na to, że sztuka ta będzie grana – jak poprzednie – przyszłynie wypełnionej Scenie Witkacego przy ul. Chramcówki 25. Po spektaklu odbyły się *Rozmowy istotne* z udziałem prof., prof. Janusza Deglera, Ewy Łubieniewskiej, Teresy Pę-

kali, Michała Klingera oraz Andrzeja Dziuka. Nawiązywano w nich do spektaklu *Wahazara* oraz do historii teatru. Janusz Degler, ojciec chrzestny tej sceny, podarował zbiór materiałów o teatrze jakie gromadził przez 40 lat, a Ewa Łubieniewska zarekomendowała swoją książkę wydaną przed paru dniami. Jej tytuł *Od metafizycznych lotów do filozoficznej zadumy. Teatr Witkacego – Zakopane* (2025).

W trzecim dniu 1 marca odbyły się dwa wydarzenia. Prezentacja w Witkacy Atelier Szkiców, pomysłów, wyobrażeń Rafała Zawistowskiego pt. *Sztambuch teatralny*. Zaproszeni goście mieli okazję zobaczyć szkice, projekty strojów, a także niektóre rekwizyty z dotychczasowych przedstawień. Zamknięciem tego trzydniowego maratonu ciekawych imprez artystycznych był koncert urodzinowy *Popylone pienie*, w wykonaniu aktorów Teatru Witkacego. Impreza trwała do późnych godzin nocnych. Uczestnicy mieli możliwość wysłuchać wielu melodii znanych z przedstawień teatru, monologów, a także innych prezentacji. Uroczystość była przerywana wystąpieniami oficjeli: przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu Marszałkowskiego, Starostwa Powiatowego w Nowym Targu, Burmistrz Zakopanego. Oprócz ciepłych słów na temat roli zakopiańskiego teatru były też konkretne formy uznania, jak przekazanie odpowiednich środków finansowych przez samorząd wojewódzki, jak odznaczenie aktorów odznaką „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” itp.



Źródło zdjęcia: https://pl.wikipedia.org/wiki/Teatr_im._Stanis%C5%82awa_Ignacego_Witkiewicza_w_Zakopanem

Teatr im. Stanisława I. Witkiewicza w Zakopanem.

Jakby podsumowaniem 40-letniej działalności Teatru Witkacego jest książka Ewy Łubieniewskiej *Od metafizycznych lotów do filozoficznej zadumy teatru Witkacego Zakopane* (Zakopane 2025). Nie jest to pierwsza wypowiedź autorki na temat zakopiańskiego teatru. W 1913 roku ukazało się w krakowskim wydawnictwie Universitas jej opracowanie *Piekielne pomysły i dusza anielska Teatru Witkacego w Zakopanem*. Nowa pozycja Ewy Łubieniewskiej jest kontynuacją poprzedniej i jej uzupełnieniem. Obie razem dają przegląd działań teatru w okresie jubileuszowym. Stanowią zatem rzetelną dokumentację poczy-

nań tej ważnej nie tylko dla Zakopanego placówki kulturalnej.

Teatr Witkacego wypełnił na mapie kulturalnej Zakopanego wyraźną lukę. Zainteresował swą propozycją artystyczną nie tylko mieszkańców Podhala, ale i licznie przyjeżdżających z całej Polski turyści pod Tatry, z czasem przybywających tutaj wyłącznie na przedstawienia. Andrzej Dziuk jako dyrektor i reżyser zarazem postawił przed swoim zespołem i przed widzami ambitne zadanie. Ewa Łubieniewska tak rzecz określiła:

„Teatr ten ostro i bez złudzeń rozpoznający zagrożenia naszych czasów, nadal gotów jest wyłuskiwać okrucy dobra z okrutnych i bolesnych wątków ludzkiego życia [...] Przejstaczają się formy owej żarliwej indagacji. Podlegają metamorfozom środki jej wyrazu. Zmienia się osobowy skład zespołu. Ale fundamentalne pytanie o duchową kondycję człowieka zawsze pozostaje w mocy - wbrew zdarzeniom, którymi XX i XXI wiek niszczy wiarę w sens podobnych rozważań” (s. 7 i 8).

Te kwestie i inne problemy związane z funkcjonowaniem Teatru Witkacego ukazuje autorka niejako z trzech perspektyw: poprzez swoją relację naukową, *Rozmowy za kulisami*, w których umieszcza fragmenty wypowiedzi aktorek i aktorów Teatru Witkacego oraz kompozytora i multiinstrumentalisty Macieja Rychłego, nagranych jesienią w 2024 roku oraz *Rozmowy „alleluja na wysokościach”* zawierające wyimki wypowiedzi krytycznych z różnych pism w Polsce czy fragmenty książek. Dzięki temu otrzymujemy wszechstronny obraz działalności tego nietuzinkowego teatru. Obecna, jak poprzednia, książka zawiera aneks, w którym podano informacje na temat premier szerzej omawianych spektakli; poczynając od *Kruka* Alfonso Sastre z 2011 roku po *Performans* według Fiodora Dostojewskiego w 2024 roku. Materiał ten jest z pewnością wyjątkami kontynuacją *Aneksu* z pierwszej książki Łubieniewskiej. Jak przystało na jubileuszowe wydawnictwo o teatrze jest bogato ilustrowane zdjęciami z poszczególnych przedstawień.

Zastanawiano się niejednokrotnie podczas minionych 40 lat nad fenomenem teatru Andrzeja Dziuka, nad tym, co przyciąga publiczność do tej placówki. Otóż, jednym z aspektów tej kwestii jest stosunek do widza. Ten tuż po wejściu do budynku przy ul. Chramcówki czuje się nie jak w obcej przestrzeni, świątyni kultury, ale jak u siebie w domu. Tuż u wejścia witają go najczęściej w kostiumach aktualnej sztuki aktorki i aktorzy. Zaraz potem jest częstowany herbatą. W oczekiwaniu na spektakl może sobie pooglądać ciągle aktualizowaną wystawę obrazów. Aktorzy przechadzają się wśród zebranej publiczności, nawiązują z nią kontakt. Ta sytuacja stwarza wrażenie, jakby przedstawienie